

**Protokół z LI (51) Sesji
Rady Miasta Torunia
z dnia 12 listopada 2009 roku**

LI (51) sesja Rady Miasta Torunia odbyła się 12 listopada 2009 r. w sali Nr 33 im. Mikołaja Kopernika Urzędu Miasta Torunia.

I. Otwarcie sesji.

p. W. Przybyszewski – otworzył LI (51) sesję Rady Miasta Torunia, witając radnych i przybyłych gości.

II. Stwierdzenie quorum

Na podstawie listy obecności (zał. nr 1 do protokołu) i głosowania w systemie elektronicznym stwierdzono quorum władne do podejmowania prawomocnych uchwał. W chwili rozpoczęcia obrad na sali było obecnych 25 radnych.

III. Przyjęcie protokołu z L (50) sesji.

Protokół przyjęto bez uwag.

IV. Informacje Przewodniczącego Rady Miasta.

p. W. Przybyszewski – poinformował, że:

1. Mieszkaniec Torunia Pan Mirosław Sulikowski wezwał Radę Miasta do usunięcia naruszenia prawa w zakresie uchwały nr 1159/06 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Torunia dla terenów położonych w rejonie ulic: Lubicka, Szosa Lubicka, Antczaka i Winnica.

Zgodnie z art. 101 ustawy o samorządzie gminnym przewodniczący rady jest zobowiązany o powyższym poinformować radę gminy. Skarżący po bezskutecznym wezwaniu do usunięcia naruszenia prawa w terminie – po 60 dniach, ma prawo złożyć na uchwałę skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

2. Na początku września br. podjąłem kolejną próbę zainteresowania młodych ludzi działalnością samorządową, zwracając się do Dyrekcji szkół ponadgimnazjalnych z prośbą o umożliwienie dokonania wyboru członków Młodzieżowej Rady Miasta Torunia kolejnej kadencji poprzez samorządy uczniowskie na mocy uchwały nr 704/98 Rady Miasta Torunia z 16 kwietnia 1998 roku w sprawie powołania i funkcjonowania Młodzieżowej Rady Miasta Torunia. Miały one na to czas do końca października br. Do dnia dzisiejszego wpłynęły zgłoszenia z 16 szkół ponadgimnazjalnych. Każda z nich zgodnie z uchwałą wybrała po dwóch przedstawicieli. Nowo wybrana Rada liczy więc 32 członków. W najbliższym czasie odbędzie się pierwsza sesja nowej Rady, o terminie której zostaną Państwo Radni powiadomieni.
3. Na Sali jest lista dyżurów radnych bardzo proszę o wpisywanie się na nią.

4. Dziękuję za liczny udział Państwa Radnych w kweście na cmentarzu św. Jerzego oraz za wspólne uczestnictwo w obchodach Święta Niepodległości.

V. Informacje Prezydenta Miasta.

p. M. Zaleski – poinformował, że:

1. 13 listopada **o godzinie 17.00** w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego rozpoczną w Toruniu IX Dni Austrii organizowane przez Towarzystwo Polsko-Austriackie Oddział Toruń oraz Allaince for Nature. Spotkanie będzie kontynuowane w sobotę, 14 listopada **o godzinie 17.00** w Sali Kolumnowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu przy ul.Wysokiej 16.
2. W poniedziałek, 16 listopada Rada Toruńska Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT oraz Oddziały Toruński i Bydgoski Stowarzyszenia Elektryków Polskich zapraszają na **godzinę 12.00** do Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego na konferencję naukową „Alfons Hoffmann - pionier i współtwórca polskiej elektroenergetyki”.
3. Natomiast w poniedziałek, 16 listopada **o godzinie 13.00** przy ul.Pułaskiego 18-22 nastąpi uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej cmentarz żydowski w Toruniu.
4. W środę, 18 listopada **o godzinie 10.00** w Sali Królewskiej Ratusza Staromiejskiego odbędzie się uroczystość wręczenia medalu Thorunium nestorowi toruńskich fotografów panu Czesławowi Jarmuszowi.
5. W środę i czwartek, 18 i 19 listopada Towarzystwo Naukowe w Toruniu i Wydział Teologiczny UMK zapraszają na sesję naukową związaną ze stuleciem polskiego wydania książki ks. Francisza Sawickiego „Ideał osobowości”. Początek sesji w środę, 18 listopada **o godzinie 10.00** w Auli Magna Wydziału Teologicznego UMK.
6. W czwartek, 19 listopada przypada Światowy Dzień Rzucania Palenia. W tym dniu **o godzinie 12.00** w Kinoteatrze „Grunwald” zorganizowana zostanie okolicznościowa uroczystość połączona z podsumowaniem lokalnej kampanii „Październik 2009 - miesiąc wolny od uzależnień”, natomiast w centrum miasta przeprowadzona zostanie akcja ulotkowa.
7. Natomiast w czwartek i piątek 19 i 20 listopada w Hotelu Uniwersyteckim przy ul.Szosa Chełmińska 83A zorganizowana zostanie przez Zakład Historii Gospodarczej Instytutu Historii i Archiwistyki UMK konferencja „Kondycja zdrowotna i demograficzna społeczeństwa polskiego na przestrzeni wieków”. Początek konferencji będzie miał miejsce w piątek 19 listopada **o godzinie 9.00**.
8. W piątek 20 listopada **o godzinie 11.00** nastąpi otwarcie 5 boisk w ramach projektu „Moje Boisko - Orlik 2012”. Pierwsze boisko otwarte zostanie w Zespole Szkół Nr 9 przy ul.Rzepakowej 7/9, kolejne w Zespole Szkół Mechanicznych, Elektrycznych i Elektronicznych przy ul.św.Józefa 26, Gimnazjum Nr 21 przy ul.Morcinka 13, Zespole Szkół Nr 1 przy ul.Wojska Polskiego 47a oraz Zespole Szkół Nr 31 przy ul.Dziewulskiego 41b
9. Także w piątek, 20 listopada **o godzinie 13.00** w Centrum Konferencyjnym Business Park przy ul.Grudziądzkiej 110-114 odbędzie uroczystość związana z Dniem Pracownika Socjalnego.
10. Natomiast piątek, 20 listopada **o godzinie 17.30** w Ratuszu Staromiejskim rozpoczną się obchody 20-lecia Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu.

11. W piątek i sobotę, od 20 - 21 listopada w Klubie „Od Nowa” po raz 20. zorganizowany zostanie festiwal „Toruń Blues Meeting 2009”. Początek koncertów w piątek i sobotę **o godzinie 19.00**.
12. Również w piątek i sobotę, 20 i 21 listopada w Centrum Targowym „Park” odbędzie się festiwal form audiowizualnych „Plateaux Festival”. Oficjalne otwarcie Festiwalu nastąpi w piątek, 20 listopada **o godzinie 18.00**.
13. W sobotę i niedzielę, 21 i 22 listopada w Domu Organizatora przy ul. Czerwona Droga 8 będzie miał miejsce 49. Zjazd Krajowy Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa. Początek Zjazdu - sobota, 21 listopada **godz. 10.00**.
14. W poniedziałek, 23 listopada **o godzinie 20.00** w kościele pw. Św. Ducha odbędą się koncerty finałowe i ogłoszenie wyników konkursu kompozytorskiego „Fides et Ratio”. Głównym organizatorem konkursu jest Uniwersytet Mikołaja Kopernika.
15. W środę, 24 listopada o **godzinie 10.00** w Centrum Dialogu Społecznego przy ul. Łaziennej 22 rozpocznie się III sesja naukowa poświęcona Wandzie Szuman „Otoczmy troską życie” organizowana przez Katolickie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Diecezji Toruńskiej oraz Katedrę Pedagogiki Specjalnej Wydział Nauk Pedagogicznych UMK.
16. Także w środę, 24 listopada **o godzinie 16.00** jubileusz 35-lecia istnienia obchodzić będzie w swojej siedzibie Przedszkole Miejskie Nr 17 zlokalizowane przy ul. Gagarina 210.
17. Natomiast w środę 25 listopada **o godzinie 12.00** przy ul. Kociewskiej nastąpi otwarcie Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych.

VI. Przyjęcie porządku obrad.

p. W. Przybyszewski – zaproponował zmianę porządku obrad i wprowadzenie jako pkt 7 porządku sesji druku nr 835, dotyczącego apelu w sprawie pozostawienia w Toruniu Orkiestry Wojskowej Garnizonu Toruń.

GŁOSOWANIE:

Zmiana porządku. Wynik głosowania: 22 – 0 – 2. Zmiana została przyjęta

VII. Apel o pozostawienie w Toruniu Orkiestry Wojskowej Garnizonu Toruń – DRUK NR 835.

p. W. Przybyszewski – zreferował druk.

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. B. Major – zauważył, że decyzja ministra jest nie tylko krótkowzroczna, ale antwychowawcza. Nie uwzględnia ona toruńskich tradycji wojskowych. Pierwsze strzelania na toruńskim poligonie były od 1614 r., a WSO powołana została rozkazem Marszałka Piłsudskiego. Miasto dawało nieraz wyraz troski o orkiestrę m. in. zakupując stroje, wspierając zakup instrumentów. To nie jest tak, że orkiestra była pozostawiona sama sobie. Jest to krótkowzroczna decyzja. Orkiestra jest jedyną skuteczną i pozytywną formą promocji służby wojskowej, a jednocześnie tradycji i patriotyzmu w społeczeństwie.

p. A. Rojewski –zwrócił uwagę, że w Toruniu jest bardzo dużo posłów. Powinni zainterweniować w tej sprawie i starać się, żeby ta orkiestra pozostała.

GŁOSOWANIE:

Apel wg druku nr 835. Wynik głosowania: 25 – 0 – 0. Apel został przyjęty (apel nr 8/09).

VIII. Przedstawienie sprawozdania z podjętych oraz przedstawienie planowanych działań w zakresie starań Torunia o uzyskanie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r.

p. O. Marcinkiewicz – przedstawiła informacje. Załącznik nr 2 stanowi prezentacja na sesję RMT, załącznik nr 3 Raport z działań merytorycznych „Toruń 2016” i załącznik nr 4 formularz kandydatury do tytułu ESK 2016.

Pytania:

p. K. Dowgiałło – stwierdziła, że zostało przedstawionych bardzo dużo ogólnikowych koncepcji, a nie pojawiły się sposoby ich realizacji.

Zapytała:

- Kto i ile osób jest w zespole eksperckim ?
- Co z Radą Programową ?
- Co z zastępcą szefa ds. artystycznych ?
- Na jakiej podstawie została wydana ocena, że negatywna opinia mediów i środowisk kulturalnych Torunia dotyczy projektu, a nie instytucji Toruń 2016 ? Środowiska są bardzo przejęte aplikowaniem i udziałem Torunia w tym konkursie i ewentualną wygraną. To można było zaobserwować podczas spotkania środowiskowego w Dworze Artusa. Natomiast jest negatywna ocena Biura i niezrozumiałe jest negatywne nastawienie do projektu.
- Jak będzie wyglądała lista tematów poruszanych w trakcie debat ?
- Czy Biuro chce się zająć strategią kultury dla miasta do 2020 r. ?
- Poprosiła o odniesienie się do opinii prof. Chmielewskiego na temat szans Pampeluny jako miasta walki byków w kontekście miasta ekologicznego czyli Torunia, jakie będzie promowane w trakcie konkursu.
- O znaczenie terminu „klasa kreatywna” ?

p. O. Marcinkiewicz – poprosiła o wskazanie, które rzeczy są ogólnikowe w celu doprecyzowania. „Klasa kreatywna” to pojęcie wprowadzone przez R. Florydę czołowego socjologa. Jego praca „3 x T” czyli tolerancja, talent i technologia pojawiła się podczas Kongresu Kultury. Jest to czołowa praca. Ona mówi o przyszłości miast i kierunku ich rozwoju. „Klasa kreatywna” to są menedżerowie, osoby pracujące w dziedzinie nowych technologii i inżynierowie, którzy wprowadzają nowe innowacyjne myśli. Autor pokazał, jakie cechy miasta są atrakcyjne dla takiej grupy.

Partnerstwo z Pampeluną nie ma nic wspólnego z oceną aplikacją. Jeśli propozycja aplikacyjna Pampeluny zostanie oceniona słabo, to nie ma wpływu na ocenę Torunia. Przyznała, że podczas pobytu w Brukseli zapytała przewodniczącego komisji oceniającej aplikację o opinię. Jeśli w Toruniu i Pampelunie ta inicjatywa jest oddolna i nie jest to tylko inicjatywa władz, to należy iść w tym kierunku.

Odpowiedzią na walkę byków i święto San Fermin była propozycja kulturalna. W tym roku zostanie przygotowany projekt nawiązujący do tego, co dzieje się w Pampelunie. Tam są rozstawiane długie stoły, przy których biesiadują ludzie ubrani na biało. To jest część rytuału. Lepiej byłoby przenieść taki wątek do Torunia, niż walkę z bykami. O dniu San Fermin mówi się jako o dniu bez krawata, czyli solidarności ludzi bez hierarchii. Jednym z tematów, które wymienia Pampeluna jest projekt fortyfikacji. Jest wiele wątków związanych z ekologią i kulturą i nie są to tylko byki.

Jest potrzebna strategia kultury dla Torunia i to do 2020 r. To jest zadanie Wydziału Kultury. W istniejącą strategię jako pkt 1 jest wpisana Europejska Stolica Kultury. Jednym z elementów tej strategii jest edukacja. W tej strategii powinno znaleźć się miejsce dla organizacji pozarządowych czy też dbałość o dostępność kultury dla niepełnosprawnych. To są ważne punkty dla ESK. Stwierdziła, że to nie „Toruń 2016” powinien tworzyć taką strategię, ale powinien być uczestnikiem.

Z monitoringu mediów dobra wiadomość jest taka, że w *Nowościach* ukazało się najwięcej artykułów w całej Polsce porównując analogiczne dzienniki z innych miast. Było około 60 artykułów. Powierzchnie atmosfera wokół ESK jest pozytywna. Nikt nie jest przeciwko realizacji tego projektu. To nie wystarczy. Potrzebne jest konkretne działanie i wsparcie ze strony mediów. Kierunek związany z krytyką nie jest najwłaściwszy. Został przygotowany list otwarty do mediów, w którym jest prośba o włączenie się na zasadzie partnera do tego projektu. Jest oczekiwanie, że media będą pisały o wydarzeniach kulturalnych, pojawiają się recenzje, będą poruszane tematy związane z aktualnymi sprawami kultury. Jest życzenie, żeby media uczestniczyły w procesie formułowania poglądów i strategii kulturalnej rozwoju miasta. Takie działania wymagają wysiłku w postaci zatrudnienia dodatkowego dziennikarza lub prowadzenia warsztatów.

Przyznała, że nie jest dla niej reprezentantem środowisk twórczych J. Beszczyński. On reprezentuje swoją grupę. Są środowiska, które nie wypowiadają się publicznie, nie idą do gazet, ale wypowiadają się w internecie. Tam są dyskusje merytoryczne o klasie kreatywnej, odpływie artystów z Torunia czy o obniżającym się poziomie zainteresowania studentów życiem kulturalnym. Powstało błędne oczekiwanie, że ta instytucja rozwiąże w sposób natychmiastowy problemy. Krytyczne oceny tego projektu pojawiły się przed formowaniem instytucji. Trzeba w sposób bardziej zdecydowany odpowiadać na taki artykuł w mediach. Lepiej jest rozmawiać, a nie włączać się w nurt afer. Pisanie że „Marcinkiewicz musi odejść” nie jest aferą polityczną. W tym tonie są pisane artykuły. Będą podjęte próby wciągnięcia mediów w ten projekt. Za dużo jest oceniających, a za mało jest realnych partnerów.

Zespół ekspertów będzie liczył 7-10 osób. Dyrektor programowy pojawia się dopiero przed samym rokiem obchodów. Miasta różnie to rozwiązują. 21 listopada zostanie zakończony nabór konkursowy na to stanowisko. Zgłosiły się 2 osoby.

p. K. Dowgiałło – zauważył, że problem tej prezentacji polega na tym, że zostało powiedziane o możliwości powołania dyrektora programowego czy artystycznego w 2016 r.

Skoro tak może być, to po co został ogłoszony konkurs teraz ? Stwierdziła, że podczas spotkania w Dworze Artusa można było odnieść zupełnie inne wrażenie niż to, co zostało powiedziane o nieprzychylności mediów. Nikt na tym spotkaniu nie wyraził pozytywnych opinii o działalności instytucji. Zapytała, co zrobiła dyrekcja tej instytucji, żeby poprawić te relacje? Dyrektor Marcinkiewicz przekazała, że przed jej przyjściem było negatywne nastawienie mediów. Co zostało zrobione, żeby trend niechęci odwrócić i w mediach znaleźć sprzymierzeńca ?

p. O. Marcinkiewicz – odpowiedziała, że w tej chwili można mówić o fali krytyki i ona jest naturalna. Od początku podkreślano, że media są bardzo ważne. Przeprowadzono rozmowy z redaktorami *Nowości* i *Gazety Wyborczej*. Wydawało się, że współpraca będzie układała się dobrze. Były plany współpracy. Prasa jest zarzucana informacjami na temat działań. Pomysłem na poprawę stosunków z mediami jest opublikowanie sprawozdania, prowadzenie cyklu debat, dyskusja nad koncepcją funkcjonowania.

p. B. Jóźwiak – zapytał:

- O współpracę z UMK, samorządem studenckim, z organizatorami Juwenaliów.
- O dane na temat ruchu drogowego w kontekście zamknięcia Bulwaru Filadelfijskiego.
- Czy wiadomo, kto wchodził na stronę internetową podczas festiwalu Sky Way '09, bo to jest ważne dla dalszych działań i wniosków w zakresie promocji ?
- Czy miejsca pracy związane z kulturą powstaną i czy będą to miejsca pracy w obrębie budżetu instytucji „Toruń 2016”, czy to będą miejsca pracy niezależnie od tej instytucji ?
- O precyzyjniejsze plany w zakresie hasła związanego z ekologią. Takie akcje odbywają się już w Polsce np. Olsztyn ma hasło „Olsztyn-ogrodem Europy” i tam już widać działania.
- Przypomniał, że była mowa o koniecznych ulgach i wsparciu takich instytucji jak MZK, MZD i Targi Toruńskie. Targi Toruńskie są spółką prawa handlowego i należy o tym pamiętać.

p. O. Marcinkiewicz – odniosła wrażenie, że nastąpiła pewna pomyłka roli tej instytucji. Zaznaczyła, że to jest tylko projekt kulturalny. On ma potencjał, ale to jest projekt. Główną rzeczą określaną w aplikacji jest program na 2016. Ta instytucja może być motorem przemian i można mówić, że ciekawym projektem artystycznym i kulturalnym będzie zamknięcie bulwaru. Ta instytucja nie może brać na siebie ciężaru realizacji tego projektu. To wymaga partnerstwa z wydziałami UM, z instytucjami wojewódzkimi, z UMK, z przedstawicielami biznesu. Krytyka związana z tą instytucją wynika z niezrozumienia. Kwestia Bulwaru, Kępy Bazarowej czy Wisły jest znana. To wszystko jest tu już podane. Pozostaje tylko kwestia realizacji. Podobne dyskusje na temat działań w zakresie tego projektu są także w innych miastach. Prawdopodobnie będzie tak, że polskie aplikacje w 2016 r. zawyżą poziom. To będą najlepsze aplikacje i będzie najwyższy poziom. Rolą tej instytucji nie jest zrobienie i wykonanie tego projektu. Nie ma możliwości organizacyjnych i finansowych.

Jeśli chodzi o współpracę ze środowiskiem akademickim, to trwają przygotowania do Festiwalu Nauki i Sztuki w 2010 r. Organizatorom zależy, żeby ruch „Pomarańczowy Maj”

związany z „Pomarańczową Alternatywą” w Warszawie również przyłączył się i Juwenalia były połączone z tego typu działaniami.

W zakresie miejsc pracy jest mowa o etatach i 97 umowach osób, które już skorzystały z realizacji tego projektu. W przyszłości będą to dodatkowi przewodnicy po mieście albo dodatkowe stoiska z pamiątkami, może powstanie klimat dla powstania restauracji międzynarodowej.

Odnosnie odbiorców w internecie to dane na ten temat wymagają sprawdzenia, żeby odpowiedzieć na to pytanie.

p. A. Rojewski – zapytał, w jaki sposób Biuro chce wspierać inicjatywy oddolne ? Jak będą katalogowane takie inicjatywy i skąd będzie brana o nich wiedza ? W jaki sposób zostanie nawiązana współpraca z Pomorskim Aeroklubem ? Czy oni mają podejmować inicjatywy na rzecz ESK ?

p. O. Marcinkiewicz – odpowiedziała, że można kierować zgłoszenia poprzez stronę internetową. Te osoby najczęściej zgłaszają się same, ich pomysł jest odnotowywany. W tym roku instytucja włączała się w projekty, które mają szansę promocyjne. Stąd nastąpiło włączenie się w „śniadanie na trawie” i połączono to z akcją edukacyjną dla dzieci w zakresie ekologii. Rozpoczęto projekt polegający na współpracy z organizacjami pozarządowymi. Najważniejsze są spotkania i jeśli zostanie przedstawiona koncepcja, to będzie informacja o realizacji projektów. Zostanie ogłoszony konkurs na projekty do zrealizowania na rok 2016. Będzie złożony wniosek o wydzielenie puli pieniędzy w Wydziale Kultury na dodatkową dotację. Z taką samą prośbą zwrócono się do Urzędu Marszałkowskiego, żeby wydzielić odrębną pulę na projekty związane z ESK, czyli projekty ekologiczne, związane z integracją środowisk i interdyscyplinarne. O lotnisku była mowa z wiceprezydentem Grześkowiakiem, który zapowiedział, że wesprze ESK. Najlepiej byłoby sformułować zespół, który spotka się z właścicielami i będzie można podjąć negocjacje na temat rozwoju linii międzynarodowych.

p. B. Królikowska – Ziemkiewicz – zapytała o kontakty z władzami WSFH. Jak można wykorzystać kontakty z tą szkołą ? Jaki jest kontakt ze Szkołą Muzyczną w Toruniu i z młodzieżą z innych liceów ?

p. O. Marcinkiewicz – przyznała, że na razie jest kontakt tylko z UMK. Jest w planach zaproszenie instytucji czy wydziałów do współpracy poprzez konkursy na propozycje współpracy w 2016 r.

p. J. Najberg – zwrócił uwagę, że z wypowiedzi dyrektora wynika, że do czasu jej przybycia nic dobrego nie działo się w kulturze miejskiej. Dopiero pojawienie się dyrektora Marcinkiewicza to zmieniło. W tym miejscu rodzi się pytanie, czy Prezydent zdawał sobie sprawę z tego stanu rzeczy. Zapytał o Radę Programową.

- Kto blokuje powstanie Rady, kiedy realnie może powstać i kto będzie w niej zasiadał ? Czy są już jakieś konkretne plany w tym zakresie ?
- Dlaczego Biuro ESK nie potrafi dobrze poukładać sobie współpracy z instytucjami kultury w mieście np. Wydziałem Kultury, CK Zamek Krzyżacki czy Dwór Artusa ?
- Zapytał, ile potrzeba etatów i środków finansowych, żeby osiągnąć cel, jakim jest ESK w 2016 r ?

- Czy przewidywana jest współpraca z WSKSiM i czy podjęto jakieś starania w tym celu ?

p. O. Marcinkiewicz – zwróciła uwagę, że jej celem nie było stwierdzenie, że nic dobrego w kulturze nie działo się przedtem. Problem polega na braku współpracy ze strony różnych środowisk. Dzieje się tak nie tylko w Toruniu, ale też w całej Polsce. To, że toruńska kultura jest nie wypromowana i jest za dużo wydarzeń, że dyrektorzy instytucji przeceniają możliwości odbiorców, to wynika ze studium socjologicznego.

Z założenia Rada Programowa miała być organem reprezentującym osoby ze wszystkich sektorów, czyli biznesu, organizacji pozarządowych, władz miasta, regionu, środowisk uniwersyteckich i reprezentantów świata kultury. Do 15 osób zostały wysłane zaproszenia. Do połowy listopada powinny spłynąć już wszystkie deklaracje.

Współpraca z mediami jak samo słowo wskazuje wymaga dwóch stron. Porozumienia zawarte zostały przez Biuro z miejskimi instytucjami kultury, wydano materiały promocyjne, zrealizowanie 50 projektów, uczestnictwo 80 artystów w święcie muzyki itp. Inicjatywy nie są w stanie przebić się w pozytywny sposób do mediów. Przebija się ocena J. Beszczyńskiego i podobnych środowisk.

Omawiany projekt może być regionalny. Patrząc na kandydatów, uznano że dobrze stanie się, jak będzie to projekt regionalny. Chodzi o to, że można pokazać projekt kulturalny rozwiązujący animozje. Bardzo liczą się projekty rozwiązujące problemy mniejszościowe. Tu takich nie ma, ale są stereotypy bydgosko-toruńskie. Jeśli chodzi o zatrudnienie, to liczba waha się od 5 osób na początku projektu do 400 osób w roku obchodów. Budżety od 5 mln do 200 mln euro. To wszystko zależy także od czynników zewnętrznych. Np. kwestia budżetowania jednostek kultury na rok, kontraktowania dyrektorów na krótki czas, kwestia przetargów w instytucjach kultury. Ministerstwo Kultury w tym zakresie dopiero buduje strategię. Pozostaje też kwestia kultury debat w ramach społeczeństwa obywatelskiego.

p. J. Najberg – dopytał o współpracę z WSKSiM. Zapytał, czy miasto i Prezydent mają wizję dochodzenia i plan działania zmierzający do uzyskania tytułu ESK 2016 ?

p. O. Marcinkiewicz – przyznała, że podjęto pierwsze kroki w celu współpracy z WSKSiM. Po to jest Rada Programowa reprezentująca różne środowiska, żeby pomogła określić cel realizacyjny miasta. Potem trafia to do Prezydenta miasta i jeśli będzie podtrzymana decyzja utworzenia komitetu organizacyjnego, to wówczas te projekty trafią do komitetu organizacyjnego, który pomoże określić możliwości finansowe.

p. J. Najberg – zapytał, kto i dlaczego przeszkadzał w powołaniu tej Rady ? Co stało na przeszkodzie, żeby powołać Radę ? Zapytał, ile trzeba pieniędzy, żeby Toruń otrzymał ESK ?

p. O. Marcinkiewicz – wyjaśniła, że media i nikt inny nie jest winien. Była to wyłącznie inicjatywa dyrekcji Biuro, żeby w taki sposób powołać Radę. Są potrzebne konkretne nazwiska, żeby można było złożyć wniosek do Prezydenta. Nie można powiedzieć jednym zdaniem o kwocie potrzebnej do zostania ESK, dlatego, że wchodzi w to projekty infrastrukturalne. Np. Liverpool wydał 170 mln na projekt kulturalny, a 4 mld łącznie z infrastrukturą. Czy Łódź inwestująca kilka miliardów w znanego architekta wygra ? To będzie zależało od przygotowanej aplikacji. Najważniejszą rzeczą, jaką trzeba zrobić to rozwiązanie konfliktów, a nie infrastruktura.

p. W. Przybyszewski – ogłosił 20 min. przerwy.

Dyskusja:

p. M. Frackiewicz – zaznaczył, że pytania były dociekliwe i zawierały elementy dyskusji. One oddają wszystko to, co wokół ESK w mieście dzieje się. Nie jest to okres stracony, ale okres niewykorzystanych szans do końca. O tym, że Toruń będzie przygotowywał aplikację słyhać w szerszych kręgach poza Toruniem i to jest pozytywne. Zgodził się, że tego typu placówka powinna być od koordynowania, przygotowania i inspirowania działań w zakresie przygotowania programu na rok 2016. Miejska instytucja kultury nie ma możliwości koordynowania tego typu przedsięwzięć. Każdy wydział czy oddział powinien być powołany do robienia czegoś konkretnego. Stąd było błędem powołanie tego typu instytucji. Na sali obrad była dyskusja i wiele osób miało odmienny pogląd na to. Mówiono wtedy, że instytucja nie rozwiąże sprawy w sensie przygotowań i koordynacji wszystkich działań w ramach ESK. Warto zastanowić się nad powrotem do instytucji pełnomocnika szczególnie umocowanego do koordynowania wszystkich przedsięwzięć w Urzędzie Miasta i instytucjach zewnętrznych. Nie ma prostej odpowiedzi, ile pieniędzy załatwi ten problem. Miasto ma już wymaganą infrastrukturę taką jak CSW, instytucje kultury i inne instytucje. Tylko dobrze umocowany pełnomocnik Prezydenta miasta jest potrzebny do koordynowania działań wszystkich wydziałów. Instytucja kultury nie jest uprawniona do tego, żeby mogła w sposób skuteczny koordynować czy wymuszać pewne decyzje na wydziałach i instytucjach. Być może warto podyskutować i podjąć decyzję o powrocie do funkcji pełnomocnika, który będzie miał moc sprawczą koordynowania w zakresie podejmowanych decyzji przez inne jednostki organizacyjne. To byłoby skuteczne. Można by włączyć wszystkie instytucje miejskie do przygotowania aplikacji na 2016 r. Jeśli w zamyśle było wykorzystanie wszystkich instytucji kultury i osób, które są znaczące dla kultury, to sam pomysł powołania instytucji nie sprawdził się, bo nie dało się wygenerować samej Rady. Sposób włączenia ludzi z Rady Programowej do stworzenia aplikacji jest na razie niewiadomy. Funkcjonowanie pełnomocnika nie wyklucza powołania tego typu ciała doradczego, czy wykorzystania potencjału osób, które mogłyby wnieść do aplikacji na 2016 r. Podkreślił, że efekty działania ESK są widoczne, nie można wszystkiego negocjować, ale są one niewystarczające. Należy podjąć dyskusję o zawieszeniu lub likwidacji tej instytucji i powołaniu w to miejsce pełnomocnika Prezydenta.

p. B. Józwiak – podkreślił, że akcenty w sprawozdaniu rozkładały się nierównomiernie. Działan podjętych było zdecydowanie mniej niż planów. Plany były bardzo ogólne. Trudności ze współpracą są wszędzie w Polsce. Przypomniał, że spytał o współpracę ze środowiskami akademickimi. W odpowiedzi dyrektor nie padała nazw żadnego koła naukowego, organizacji wydziałowej czy studenckiej. Padła też kwestia zamknięcia Bulwaru Filadelfijskiego. Nie padła odpowiedź co do głębszego zastanowienia się nad sposobem zamknięcia i ewentualnych skutków. Na pytanie o wizję ekologiczną Torunia nie padała konkretna odpowiedź, a został podany przykład Olsztyna. Padł termin „klasa kreatywna”. Jeśli chce się zatrzymać tych ludzi w Toruniu, to trzeba współpracować ze środowiskami akademickimi, a tej współpracy nie ma. Są samorządy studentów, wydziałów, doktorantów, które są chętne do współpracy. Istniejący potencjał jest źle wykorzystywany.

p. K. Makowski – zwrócił uwagę, że wspomniana instytucja jest obciążona „grzechem pierworodnym”. Sposób myślenia radnego M. Frackiewicza dobrze oddaje sposób dyskusji, gdy powoływano tę instytucję. Wydarzenia i zadawane pytania potwierdzają, że wtedy i obecnie trafnie zdiagnozowano sytuację. Prezydent i klub PO byli twórcami tej koncepcji.

Została ona wpisana do porozumienia koalicyjnego. Postanowiono powołać instytucję, która uzyska miano ESK dla Torunia. Już wtedy część z radnych mówiła, że nie ma takiej instytucji, która mogłaby dla Torunia uzyskać tytuł ESK. Dyrektor trafiła w sedno sprawy, mówiąc o projekcie kulturalnym. ESK to takie miasto, które żyje kulturą, w którym kultura przez małe „k” i duże „K” stanowi o treści życia mieszkańców tego miasta. ESK to nie jest idea, która ma służyć zrealizowaniu potrzebnej infrastruktury kulturalnej, do wybudowania wszystkich potrzebnych budynków, np. sali koncertowej, nie doprowadzi do wybudowania hoteli, nie rozwiąże zamknięcia lub otwarcia ruchu na Bulwarze Filadelfijskim. ESK to pewna idea, która wyraża się tym, że Toruń i jego mieszkańcy za 6 lat będą żyli kulturalnie. Gdy tworzone tę instytucję, to szacowano, że koszty tej instytucji w 1 roku wyniosą 400 tys. zł i w kolejnych latach 600 tys. zł. Obecnie utrzymanie Biura do roku 2016 będzie kosztowało ponad 3 mln zł. Za te pieniądze można by zrobić świetną imprezę lub ich cykl. Nawet gdyby nie uzyskano tego tytułu, to miasto byłoby inne. Przez powołanie instytucji miasto inne nie staje się. Błąd tkwi w przekonaniu i wierze, której efektem było podjęcie stosownej uchwały, że zostanie powołana instytucja, zatrudnione zostaną kreatywne osoby i one zdobędą ten tytuł. Obecnie są kłopoty z powołaniem Rady Programowej. Jest już Rada Prezydencka, która składa się z przedstawicieli biznesu, nauki i kultury. Dlaczego to ciało nie mogło być wykorzystane w tym charakterze? To są ludzie o ogromnym potencjale, którzy żyją, znają i mieszkają w Toruniu. Czy potrzebna jest nowa Rada i czy jej brak stanowi przeszkodę dla uzyskania tego tytułu? Problemem jest zurzędniczenie idei ESK w Toruniu. Przedstawione informacje robią wrażenie. Czy można mniej lub więcej opisać zaplanowane działania na lata następne? W planach na rok 2010 jest m. in. kampania międzynarodowa i ogólnopolska w oparciu o wybrane media o dużej mocy oddziaływania. Czy dziś można mieć już zamówione reklamy w tv na 2011 r.? Czy można powiedzieć coś konkretniejszego na temat integracji środowiska, na temat debat? Ktoś te debaty musi zrobić. Instytucja ESK? Nie. Są stosowane wydziały i instytucje, które powinny tym zajmować się od wielu lat. Taki pogląd dostarczyła informacja, że dyrektorzy miejskich instytucji kultury podległych urzędowi miasta w spontaniczny sposób wyrazili wotum nieufności wobec ESK 2016. Coś jest w tym nienormalnego. To właśnie przedstawiciele tych instytucji odpowiadają za organizację życia kulturalnego w mieście. Jedynym sposobem na uzyskanie akceptacji ministerstwa, potem akceptacji w kraju, a w końcu uzyskania tego honorowego tytułu miasta realizującego pewien program kulturalny. Stąd powrót do pełnomocnika, który będzie zajmował się rozdzielaniem zadań, czyli osoby mogącej więcej niż dyrektor wydziału. Tego typu działalność może przynieść efekt. Pieniądze należy przeznaczyć na utworzenie chociażby 20 małych centrów kultury w mieście w dzielnicach miasta, gdzie młodzież i dzieci będą mogły przyjść i podyskutować o teatrze, utworzyć własny teatr, grupę rockową czy koło fotograficzne. To będzie kulturalne miasto, które będzie żyło kulturą przez małe „k”. Zaapelował do Prezydenta o przemyślenie sposobu walki o tytuł ESK i powrót do funkcji pełnomocnika.

p. B. Major – przypomniał, że w momencie tworzenia instytucji był wśród osób uważających, że jest za wcześnie na utworzenie jej. Odniósł się do działań statutowych miejskiej instytucji kultury „Toruń 2016”. Ten materiał nie zawiera najważniejszych rzeczy, które chciałoby się wiedzieć. Wymieniono szereg działań, mówiono np. o spotkaniach, o dyskusji na temat współpracy, udało się porozmawiać z kimś z Europy. Nigdzie nie jest napisane, co ustalono i jakie są z tego wnioski. Są to rutynowe sprawy, które instytucja załatwia. Np. nawiązano współpracę z przedstawicielami Polskiego Towarzystwa PR i KPSW w Bydgoszczy. Co z tego ma wynikać? Pewnie była jakaś rozmowa podpisano jakiś dokument i co dalej? Spotkano się z WNEiZ UMK, z firmą Libra Project, z Instytutem Dziedzictwa Kruszwicy i WSG z Bydgoszczy. Pozostaje pytanie o efekty. Generalnie jest mowa o współudziale w wydarzeniach, które dzieją się cyklicznie i organizują je inne

instytucje. Jest także mowa o stowarzyszeniu Hanza Taeam. W internecie jest takie zdanie: *stowarzyszenie pokładało wielkie nadzieje w tym kontakcie. Nadzieje, które skutecznie i brutalnie zabiła pani dyrektor Biura itd.* W kolejnym rozdziale jest wymieniona współpraca z wydziałami urzędu miasta. To są naturalne bieżące spotkania. Na każdej stronie jest rozpisane kalendarium spotkań, ale nie wiadomo, co z tego wynika. Jest napisane, że nasi wysłannicy dowiedzieli się w Brukseli m. in., jakimi motywami i kryteriami będą kierować się eksperci oceniający kandydatury do miana ESK. Poza oficjalnymi kryteriami żadnych innych nie ma. Była mowa czy projekt ma być robiony w regionie czy nie. Formularz do kandydatur ESK zawiera wyraźne pytania. Np. jaki obszar geograficzny byłby zaangażowany ? Czy udało się uzyskać wsparcie władz regionu ? W jaki sposób to wpisałoby się w rozwój miasta lub regionu ? Te rzeczy są napisane. Na plakacie MKiDN, który promuje to wydarzenie jest napisane tak: *Europejska Stolica Kultury - znak Polski w Europie*. To musi być szersze spojrzenie. Ciągłe jest dyskusja o dyrektorskim programowym i Radzie Programowej. Rada i dyrektor są zapisani w statucie. Przez rok działalności tej instytucji nic z tych rzeczy nie powstało. O ile nie powołanie dyrektora programowego da się wytłumaczyć, bo z regulaminu organizacyjnego instytucji wynika, że dyrektor programowy zastąpiłby aktualną dyrektora w działaniach od strony medialnej i merytorycznej w całości. Rada jako organ jest ważna, bo zajmować się ma opiniowaniem i wybieraniem projektów. W tej chwili tego nie ma i w związku z tym należy rozumieć, że nikomu projekty nie są przedstawiane. Jest jakiś pomysł, który jest tajemnicą. Istnieje szansa na współpracę wszystkich środowisk i mediów wokół tej koncepcji, ale musi być otwarcie i dialog. Za dużo jest w tej chwili tajemnic.

p. B. Królikowska – Ziemkiewicz – zaproponowała nawiązanie kontaktu z WFSH, ponieważ 12 czerwca 2010 będzie organizowała w Toruniu dużą konferencję. Na pewno zjadą się naukowcy z całego świata. Społeczność akademicka może pomóc w pokazaniu Torunia. Należy zrobić wszystko, żeby wygrać konkurs i zdobyć ESK dla Torunia.

p. R. Skibiński – podkreślił, że radny M. Frąckiewicz zwrócił uwagę na słowo „koordynacja”. Jest to łączenie, współdziałanie. Taka instytucja kulturalna, która ma za zadanie prowadzić działania zmierzające do uzyskania ESK, powinna być swego rodzaju interfejsem. Pozwalałoby to komunikować się między sobą różnym środowiskom, które chcą włączyć się w działanie ESK. Ubieganie się o tytuł ESK w kategoriach sportowych jest długo dystansowe. Obecnie są przygotowania, żeby dobrze aplikować. To zadanie jest skomplikowane. Tak jak kluby sportowe mają zagorzałych kibiców, tak radni powinni być fanami, którzy tworzą fan klub w tym mieście działań wspierających ESK. Nikomu nie chodzi o to, żeby na pewnym etapie powiedzieć „a nie mówiłem”. Lepiej będzie powiedzieć, na końcowym etapie, że dołożyło się swoją małą cegiełkę do tego, że Toruń staje się ESK. W tym duchu należy podjąć się tego wyzwania. Należy pomóc i wesprzeć, bo razem można dokonać wspaniałych rzeczy.

p. B. Major – stwierdził, że musi się wypowiedzieć, bo zostało wymienione jego nazwisko.

p. W. Przybyszewski – zaznaczył, że nie zostało wymienione. Wymieniono tylko nazwisko radnego M. Frąckiewicza.

p. B. Major – poprosił, żeby nie traktować jego wystąpienia jako przeciwnika starań o ESK. Przypomniał, że na otwarcie konkursu ESK ekipa szczecińska przyjechała z mediami i wszyscy byli zaangażowani. W tej chwili jest spór o sposób realizacji

p. W. Przybyszewski – poinformował, że w poniedziałek MKiDN ogłosiło konkurs i na początku 2012 r. nastąpi wyłonienie polskiego kandydata. Do 30 sierpnia 2010 r. będą przyjmowane zgłoszenia. RMT reprezentował na tym otwarciu radny B. Major podczas ogłaszania konkursu. Obecni byli przedstawiciele wszystkich miast. Minister został zapytany o miasto mające największe szanse. Na sali była prezydent Warszawy H. Gronkiewicz-Waltz, prezydent Łodzi J. Kropiwnicki, wiceprezydent Lublina W. Wysocki. Minister odpowiedział, że elita jest na sali. Jeśli toruńska delegacja została potraktowana jako elita, to oznacza, że są ogromne szanse. Na tym samym spotkaniu wiceminister M. Smoleń powiedziała, że program z którym identyfikują się wszyscy mieszkańcy tj. strategia rozwoju miasta, strategia kulturalna nie może być zbiorem jednorazowych imprez kulturalnych w mieście. Tym musi żyć całe miasto. W Pampelunie świętem San Fermin żyje całe miasto. To nie są tylko walki byków. To jest święto miasta, gdzie uczestniczą orkiestry i zespoły w święcie. Przez 7 dni przyjeżdża ok. 1 mln osób. To miasto żyje i nie zasypia. O północy odbywają się fajerwerki. Jest to widoczny bardziej „grzech zaniechania” niż „pierworodny”. Przez rok nie udało się powołać Rady Programowej. To nie byłby lek na wszystko, ale może udałoby się zintegrować środowiska. Czytając prasę, można odnieść wrażenie, że dyrektor O. Marcinkiewicz ma więcej przeciwników niż zwolenników. W umowie programowej zapisane zostało, że nastąpi wspólne wypracowanie spójnej wizji i strategii działań dla miasta Torunia i regionu oraz wdrożenie realnej szansy na pozyskanie przez Toruń tytułu ESK. Dyrektor wycofała z Brukseli naszego ambasadora, którym była A. Marecka. Urząd Marszałkowski pozostawił T. Borczucha, który reprezentuje tam województwo. Utracono ważne miejsce do zabiegania o ESK. RMT i rada powiatu ziemskiego toruńskiego podpisały porozumienie, że wspólnie będą podejmowane działania na rzecz ESK. Sukces zależy od wszystkich mieszkańców Torunia.

p. M. Zaleski – podziękował radnym za zainteresowanie tematem, za niepokój stanem zaawansowania prac i przygotowań. Czasem nieświadomie kładzie się nacisk na nieważny problem. Podziękował za dostrzeżenie, że to jest wspólna sprawa. Niepokojący jest rozdzźwięk między szefami instytucji kultury a dyrektor Biura ESK, kwestia dotycząca stanu przygotowania aplikacji i głosy zewnętrzne. Jeśli tak było, że minister wskazał kogokolwiek, kto ma większe szanse, to jest niedopuszczalne. Podobnie niedopuszczalna jest próba likwidacji Muzeum Artylerii i orkiestry wojskowej w Toruniu. Wszyscy mają równe szanse, każde miasto, które w terminie złoży aplikację. Nie można mówić sobie, że nie ma szans, bo minister widział kogoś znaczącego. Korekty organizacyjne, programowe i merytoryczne będą wprowadzane. Najważniejsza rzecz to przygotowanie aplikacji. Tam najważniejsze jest, co będzie działało się w mieście „x” w 2016 r. To musi być spójne z europejską kulturą, nie może być nacjonalistyczne, ma promieniować na kulturę europejską. Podmiotem działania są mieszkańcy Torunia. W tej chwili powinny odbywać się działania w trzech kierunkach. Pierwsze to przygotowanie aplikacji, drugie to efektywne budowanie woli mieszkańców Torunia, żeby „każda” osoba chciała realizować te zadanie. Oczywiście nie ma takiego działania, żeby w 200 tys. mieście zmobilizować wszystkich mieszkańców. Trzecie to nieustająca promocja idąca we wszystkich kierunkach. To ma iść do mieszkańców Torunia, do miast sąsiednich i miejscowości regionów, do środowisk i elit, żeby to działanie wzmóc. Zostały rozbudzone olbrzymie oczekiwania. Dyrektor Marcinkiewicz stoi przed dylematem, czy wesprzeć działanie jednorazowe o silnym oddziaływaniu, czy wspierać działania budowane co roku i które w 2016 r. osiągnie szczyt. Kolejna sprawa to kwestia działań własnych instytucji. „Toruń 2016” nie jest od organizowania eventów, wystaw czy festiwali. Może organizować ewentualnie 2-3 festiwale. Ona nie jest do tego powołana. To organizuje inne instytucje miejskie i organizacje pozarządowe. Taki sposób myślenia o ESK daje szansę. Wszystkie inne sprawy organizacyjne wymagają przemyślenia, decyzji i rozwiązania. Wariant z pełnomocnikiem był już praktykowany, a wariant z instytucją jest realizowany.

Poprosił, żeby na to zadanie spojrzeć hierarchicznie i kierunkowo. Trzeba wzajemnie pokazać sobie, co idzie nie tak, ale jednocześnie proponować rozwiązania w ramach hierarchii, struktury i zbioru zadań. Jest określony czas na złożenie wniosku, później będzie ocena polegająca na skonfrontowaniu wniosku z tym co jest realne i reakcją mieszkańców Torunia i na ile ten wniosek jest spójny z europejską koncepcją życia kulturalnego i na końcu wynik tej oceny.

p. W. Przybyszewski – ad vocem. Zacytował fragment za lubelskim dodatkiem „Gazety Wyborczej”. *Minister zapytany o województwa i miasta najlepiej wspierające kulturę nie chciał wskazywać żadnego konkretnego, by nie być posądzonym o stronniczość w konkursie. Powiem tak: elita jest na tej sali. Stwierdził, patrząc na centrum konferencyjne PAP, gdzie wczoraj ogłoszono konkurs. Wśród uczestników można było zauważyć zarówno prezydenta Warszawy H. Gronkiewicz-Waltz, prezydenta Łodzi J. Kropiwnickiego jak i W. Wysockiego zastępcę prezydenta miasta Lublina.*

IX. Przedstawienie informacji na temat stanu przygotowania i realizacji projektów dofinansowanych z Unii Europejskiej, znajdujących się na listach kluczowych.

p. A. Lisek – przedstawiła informacje (załącznik nr 5 stanowi płyta CD).

Pytanie:

p. A. Rojewski – zapytał, z czego wynikała powtórzona ocena oddziaływania na środowisko w kilku projektach ?

p. A. Lisek – wyjaśniał, że w przypadku projektu sali koncertowej na Jordankach to Urząd Marszałkowski chcąc uniknąć kłopotów przy ocenie wniosku poprosił UMT o wcześniejsze przekazywanie do nich decyzji wraz z raportem. W tym raporcie dopatrzone się, że ochrona środowiska nie ma tzw. wariantowania lokalizacji inwestycji. Swego czasu analiza potrzeb lokalizacyjnych została zlecona, więc nastąpiło zrobienie aneksu do raportu i zostało wyjaśnione, że rozpatrywano inne lokalizacje dla tego projektu, a ta była najkorzystniejsza pod względem środowiskowym. Nowe przepisy środowiskowe weszły w życie w listopadzie ubiegłego roku Urząd Marszałkowski pilnuje, żeby odpowiednie zapisy w tych dokumentach środowiskowych znalazły się. Jeśli nie znajdą się to taki projekt odpadnie na etapie formalnym ze względu na niezgodność z prawem europejskim. Urząd Marszałkowski sprawdza dokumentację. Na tym etapie można dokumentację uzupełnić, a potem już po złożeniu wniosku o dofinansowanie nie można.

p. A. Rojewski – zapytał, jakie to było opóźnienie ?

p. A. Lisek – uzupełniła, że decyzja środowiskowa została wydana. Dokumentacja sali koncertowej została przekazana do Urzędu Marszałkowskiego. Wówczas trzeba było cofnąć się do etapu raportu. Aneks do niego został sporządzony. To był październik. Złożony został nowy wniosek o uzupełnienie decyzji o ten raport. Nie rozpoczynano tej procedury od początku. Obecnie jest etap informowania społeczeństwa, że raport został uzupełniony. Są uzgodnienia ze wszystkimi instytucjami czyli Inspektoratem Sanitarnym i WŚiZ. Oni musieli być zapytani o opinie do aneksu. Jeśli nie będzie protestów, to uprawomocniona decyzja będzie w połowie grudnia.

p. K. Makowski – wyraził niezadowolenie z powodu nieotrzymania materiału przed sesją. Przypomniawszy, że na Konwencji Seniorów prosił, żeby te materiały przekrojowe dotarły wcześniej niż projekty uchwał. Na czas radni otrzymali materiał dotyczący ESK. Materiału o BiT City też radni nie otrzymali.

W wielu punktach była mowa o kwotach mniejszych niż się ubiegano. Zapytał, czy miasto ubiega się o zwiększenie kwot na dofinansowanie i jeśli tak, to czy opóźnia to rozpoczęcie lub kontynuację inwestycji ?

p. A. Lisek – wyjaśniła, że zamieszanie z dofinansowaniem wynika stąd, że pre-umowa jest podpisywana wcześniej po danym kursie euro. Kurs euro jest określany w ten sposób, że bierze się średnią z EBI z przed ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego podpisanie pre-umowy. Dla większości tych projektów jeśli chodzi o RPO to jest niski kurs czyli 3.34 zł. Na liście projektów kluczowych są kwoty podane w euro czyli np. 16 mln zł na Inkubator i będzie można ubiegać się o 9 mln zł czyli 75%. Miasto będzie ubiegało się o to maksymalne dofinansowanie. To zostało wykazane w studium wykonalności. Kurs euro do wniosku aplikacyjnego jest wybierany z 3 miesięcy przed złożeniem wniosku. Obecnie kurs jest ponad 4 zł/euro, więc będzie maksymalny poziom dofinansowania.

p. M. Zaleski – stwierdził, że pytanie radnego K. Makowskiego zawiera sprawę projektu mostowego. Nie ma żadnych zależności pomiędzy zabiegami o wyższe finansowanie niż 327 mln zł, a możliwością realizacji projektu. Kończące się przygotowania są realizowane rytmicznie zgodnie z przepisami i normami. Rozstrzygnięcia, czyli przetarg i wykonawstwo nie są związane z oczekiwaniem na decyzję w sprawie zwiększenia środków finansowych. Większość wspomnianych projektów obowiązuje norma. Jeśli decyzja o dofinansowaniu będzie w trakcie jakiejś inwestycji ostateczna, to będzie obejmowała wszystkie wydatki od 1 stycznia 2007. Tak jest w RPO i POIiOŚ. Łącznie wartość wszystkich projektów to 1 722 000 000 zł. Do tej pory uzyskane dofinansowanie to 689 000 000 zł czyli 40%. Jeśli będzie maksymalne dofinansowanie do budowy mostu, to wartość zwiększy się do 66%. To odbiega od 85%. Projekty realizowane przez instytucje rządowe są dofinansowane na poziomie 85%.

p. R. Olszewski – przyznał, że w pozycji gospodarka wodno-ściekowa nie zauważył budowy kanalizacji deszczowej, ponieważ w Toruniu jest realizowana rozdzielcza gospodarka ściekowa. Połączenie realizacji kolektorów ściekowych i sanitarnych w czasie spowodowałoby znaczne potaniecie inwestycji. Realizowanie każdego z nich znacznie podroży inwestycję.

p. W. Przybyszewski – przypomniał, że w przedstawionym wykazie jest budowa linii tramwajowej do UMK. Z przedstawionego harmonogramu wynika, że odbyły się konsultacje społeczne. Na dwóch spotkaniach mieszkańcy Bydgoskiego Przedmieścia zgłaszali uwagi. Został zgłoszony pisemny protest wobec budowy linii tramwajowej do UMK przez ul. Sienkiewicza. Ta linia nie rozwiąże m. in. problemu dojazdu kibiców do hali widowiskowo-sportowej, jaka planowana jest przy ul. Bema. Na spotkaniu konsultacyjnym padł wniosek, aby definitywnie opracować rozwiązanie polegające na wprowadzeniu linii tramwajowej z ul. Broniewskiego w ul. Okrężną i dalej do UMK. Stąd pytanie, jakie zostały podjęte działania w tej sprawie ?

p. M. Kowallek – odpowiedział, że trasa przebiegu linii tramwajowej została wybrana spośród różnych wariantów. Przebieg ul. Sienkiewicza został ustalony jako optymalny ze względu na ilość pasażerów i na przebieg układu drogowego.

p. W. Przybyszewski – zauważył, że najpierw wybrano opcję przebiegu linii, a potem przedstawiono ją do konsultacji społecznych. Zapytał, czy jeśli nadal będzie protest mieszkańców ul. Sienkiewicza, to UE da pieniądze na realizację tego zadania ?

p. M. Kowallek – podkreślił, że odbyły się 4 spotkania. Obecnie jest końcowy etap uzyskiwania decyzji środowiskowej. Uczestnictwo społeczeństwa w konsultacjach ziściło się. Nie ma zagrożenia, że UE nie udzieli w tym wariancie dofinansowania.

p. W. Przybyszewski – poprosił o udzielenie informacji na temat budowy kanalizacji deszczowej w celu odejścia od kanalizacji ogólnospławnej w mieście.

p. W. Majewski – przyznał, że w I etapie FS zbudowano ok. 130 km kanalizacji deszczowej. Przedstawiane projekty dotyczą kanalizacji sanitarnej i wodociągów. Można połączyć kanalizację deszczową z wodociągiem, jeśli nie przekroczy to 50% łącznej wartości projektu. W II etapie FS postawiono na uzupełnienie sieci wodociągowej i nie było możliwości dodatkowego wprowadzenia kanalizacji deszczowej. Infrastruktura kanalizacji deszczowej jest częścią projektu budowy dróg. Wodociągi nie zajmują się budową kanalizacji deszczowej. To musi przewidywać operator drogowy.

Dyskusja:

p. K. Makowski – odniósł się do wypowiedzi dyrektora M. Kowallka i stwierdził, że nie może być tak, że jest gotowy projekt, potem są konsultacje i one do niczego nie prowadzą. Właściwa jest odwrotna kolejność. Konsultacje powinny być w trakcie prac nad projektem i powinny uwzględniać wszelkie uwagi. Podkreślił, że w pytaniu do Prezydenta nie było żadnych podtekstów. Chodziło tylko o dowiedzenie się, czy miasto ma zamiar ubiegać się o dodatkowe kwoty i wychodzi na to, że tak.

p. W. Przybyszewski – poinformował, że radni otrzymają materiał na płycie CD. Nawiązał do wypowiedzi dyrektora M. Kowallka, który powiedział, że konsultacje ziściły się. Tak nie może być. W sprawach współfinansowanych z UE nie może być konfliktu, bo konsultacje mają na celu wyjaśnienie wszelkich spraw. Przypomniał, że ostatnie spotkanie na Bydgoskim Przedmieściu w sprawie budowy linii tramwajowej do UMK zakończyło się ustaleniami, że wydział przygotowuje koncepcję dotyczącą rozwiązania nowej trasy w ul. Okrężnej i zostaną przygotowane badania dotyczące natężenia ruchu na ul. Sienkiewicza. Wpłynął pisemny protest to Prezydenta napisany przez mieszkańców Bydgoskiego Przedmieścia.

p. W. Przybyszewski – ogłosił 10 min. przerwy.

X. Przedstawienie informacji na temat Szybkiej Kolei Metropolitalnej w bydgosko-toruńskim obszarze metropolitalnym Bit-City oraz integracji systemów transportu miejskiego – aktualny stan realizacji projektu.

p. M. Kowallek – przedstawił informacje (załącznik nr 5 stanowi płyta CD).

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. K. Makowski – stwierdził, że po Toruniu jeździ się źle i coraz gorzej i to wiadomo. Drogi rozwiązania tego problemu są dwie. Pierwsza to budowa nowych ulic i tu dobrym sygnałem jest rozpoczęcie realizacji „trasy średnicowej” i kontynuacja przejścia przez wykopaliska archeologiczne, które połączy Aleję 700-lecia. Drugi sygnał to budowa linii tramwajowej. Był taki czas, że posiadanie tramwaju w mieście było dowodem, że jest to duże miasto i ten czas minął. Po krótkim czasie ograniczania linii tramwajowej np. na Szosie Chełmińskiej następuje powrót do przekonania, że szybko po mieście można poruszać się tramwajem. Powiedział, że mając świadomość ograniczeń, gdzie jest mowa na razie o budowie linii do UMK, to zadania pojawiające się na prezentacji w postaci ponownego połączenia północnej części miasta stanowią istotną rzecz. Wniosek płynie z tego taki, że trzeba budować jak najszybciej i nie można zapominać, że prezentacja jest tylko początkiem pewnej koncepcji komunikacyjnej miasta. Już dziś trzeba rozpocząć poważne konsultacje społeczne. Tramwaj jedzie bezkonfliktowo, nie wpada w korki, ale w powszechnym odbiorze jest głośnym środkiem komunikacji. Należy rozpocząć kampanię uświadamiającą mieszkańców, że tramwaj jest cichym środkiem komunikacji i bardzo ekologicznym. Zachęcił UM do prac nad rozwojem komunikacji w mieście.

p. R. Skibiński – podkreślił, że jednym z beneficjentów BiT City jest PKP PLK. W ramach tego projektu jest przewidziana poprawa prędkości konstrukcyjnej torów na trasie Toruń-Bydgoszcz. Pewna klasa połączenia kolejowego jest i ona pozostanie. Najgorzej z rozwijaniem prędkości jest od Torunia Gł. do Torunia Kluczyki. Wiadukt w ul. Armii Ludowej ma prędkość 5-10 km przejazdu. Dobrze byłoby zmobilizować PKP PLK do modernizacji wiaduktu na PL. Armii Krajowej, co przyczyni się do budowy nowego układu komunikacyjnego Torunia w układzie szkieletowym północ-południe i wyprowadzenie „trasy staromostowej” z mostu Marszałka Piłsudskiego w kierunku ul. Andersa i dalej w kierunku węzła S 10.

XI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie w sprawie zaciągnięcia zobowiązania związanego z przygotowaniem zadania inwestycyjnego pn.: „Szybka Kolej Metropolitalna w bydgosko – toruńskim obszarze metropolitalnym BiT – City oraz integracja systemów transportu miejskiego” (BiT City) – DRUK NR 825.

p. M. Kowallek – zreferował projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 6.

KliOŚ – zał. nr 7.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 825. Wynik głosowania: 23 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 680/09).

XII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania związanego z zakupem 4 niskopodłogowych autobusów komunikacji miejskiej – DRUK NR 831.

p. A. Szeffler – zreferował projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 8.

KliOŚ – zał. nr 9.

Pytania:

p. R. Skibiński – zapytał, z czego wynika zróżnicowanie, że zostaną zakupione 3 autobusy zasilane gazem i 1 lejem napędowym ?

p. A. Szeffler – odpowiedział, że zakup 3 autobusów został uzgodniony z Polską Spółką Gazowniczą, która wybudowała stację gazu przy MZK tankującą gaz. Żeby ta inwestycja i porozumienie było realizowane, to w ten sposób zdecydowano się na zakup pojazdów.

Dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 831. Wynik głosowania: 24 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 681/09).

XIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych przy ulicy Winnej oraz w rejonie Fortu I w Toruniu – DRUK NR 821.

p. A. Stasiak – referowała projekt.

Opinie:

KGPIIG – zał. nr 10.

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. B. Major – wyraził zadowolenie, że ten projekt znalazł się w porządku sesji. Rozpoczną się prace nad zagospodarowaniem tego terenu, który próbowano uporządkować od lat. Fort I może być zapleczem dla Starówki i dla Rubinkowa i odciążyć w zakresie rekreacyjno-sportowym Barbarkę.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 821. Wynik głosowania: 23 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 682/09).

XIV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w rejonie ul.: Dworcowej, Chrobrego, Fabrycznej i Trasy Średnicowej w Toruniu – DRUK NR 823.

p. A. Stasiak – zreferował projekt.

Opinie:

KGPiG – zał. nr 11.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 823. Wynik głosowania: 20 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 683/09).

XV. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu miasta na rok 2009 - DRUK NR 816 – I i II CZYTANIE.

p. B. Tymolewski – zreferował projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 12.

KKPiT – zał. nr 13.

KOPSiB – zał. nr 14.

KliOŚ – zał. nr 15.

I CZYTANIE

Pytania:

p. Pawlikowski – zapytał:

- o poz. 1 dotyczącą uzyskanych odsetek na rachunkach bankowych. Jaki mechanizm jest wiodący ? Czy wzrost o 1 mln zł jest efektem tzw. „przeleżenia środków” ?
- o poz. 14 na stronie 49. W jakim okresie czasu 10 tys. godzin opiekuńczych będzie zrealizowane ?
- kolejne pytanie dotyczyło poz. 37 i strony 55. Ile wniosków zostało złożonych i czy spośród tej puli tylko wnioski na 25 tys. zł mogły zostać zaakceptowane ?
- o poz. 58 na stronie 60 stadion miejski. Czy zakup nowych krzesełek jest uzasadniony, biorąc pod uwagę frekwencję na zawodach ? Czy 54 tys. na wymianę wyposażenia są efektem dewastacji, jaka miała miejsce wcześniej ?

p. B. Tymolewski – przyznał, że była pewna nadwyżka. Specyfika samorządu jest taka, że do końca III kwartału dysponuje się nadwyżką. Taką nadwyżką dysponują wszystkie samorządy. Ruch w zadaniach inwestycyjnych rozpoczyna się w październiku i następnych miesiącach. W tym czasie wydaje się najwięcej pieniędzy. Jeśli są wolne środki i nie będą one wykorzystane przez tydzień, miesiąc lub kwartał, to są kierowane zapytania do banków i są

udzielane odpowiedzi, a potem wybiera się najkorzystniejszą lokatę. Jest zgoda rady na lokowanie okresowe nadwyżek w innych bankach. Jest wypracowany system, że w ciągu 1 dnia jest zamykana lokata, pieniądze są przekazane do miasta i następuje zapłata za faktury. Poziom oprocentowania lokat jest korzystny. Poziom lokat w II kwartale był korzystny.

W poz. 14 są zmiany w budżecie na ten rok i do końca tego roku te godziny będą wykorzystane.

p. M. Flisykowska – Kacprowicz – dodała, że jeśli chodzi o inicjatywy lokalne, to są dwie kwoty w budżecie. Są to środki na zadania bieżące, czyli na imprezy organizowane przez grupy inicjatywne i zadania inwestycyjne. Zdjęcie kwoty dotyczy inwestycji. W bieżącym roku było złożone 35 wniosków. W tym roku 5 z nich nie uwzględniono, bo projekty nie spełniały warunków. Na 6 wniosków złożonych przez grupy inicjatywne tylko 1 został negatywnie rozpatrzony. Był to projekt grupy inicjatywnej przy MOPR-ze. Największy z tych projektów był na 24,5 tys. zł na budowę małej architektury przy ul. Grzybowej. Kolejne 4 wnioski dotyczyły wolontariuszy świetlicy Antoninek i świetlicy Caritasu. Pierwsza gwiazdka to były kwoty po 1,4 tys, 2,250 zł i 3 tys. zł Stowarzyszenie Aktywni „Łyżwa”.

Krzeselka to jest wymóg PZPN, mówiący że zawody II ligi piłki nożnej nie mogą odbywać się na stadionie z krzesłkami bez oparc. Muszą być oparcia min. 35 cm.

Dyskusji nie było.

II CZYTANIE

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. K. Makowski – zaapelował do Prezydenta o zaniechanie autopromocji, którą ostatnio w sposób żenujący uprawia. Na stronie internetowej urzędu i w *Nowościach* znalazła się informacja, że po doniesieniach o epidemii grypy na Ukrainie Prezydent Michał Zaleski zdecydował o przeniesieniu 50 tys. zł na zakup niezbędnych leków...itd. Okazuje się, że Prezydent o niczym nie zdecydował, że to Rada Miasta ma zdecydować. Należy uświadomić sobie i mieszkańcom, że każda wydana złotówka z budżetu miasta, to jest złotówka mieszkańców Torunia. To mieszkańcy Torunia wspomagają mieszkańców Łucka w radzeniu sobie z trudną sytuacją. Tego typu informacje są elementem tego, co przyjmuje się z dużym zażenowaniem. W konsekwencji można spodziewać się honorowego medalu dla Prezydenta Miasta Torunia od Prezydenta Miasta Łucka za udzielenie pomocy mieszkańcom w trudnym okresie. Poprosił, aby w przeszłości zaniechać tego typu działań, bo źle one świadczą o nas.

p. W. Przybyszewski – policzył, że to jest 11 zmiana w budżecie, ponieważ 8 dokonał Prezydent. Kiedy pojawiła się informacja o epidemii grypy na Ukrainie, zostało nie tylko utworzone konto w Caritasie, ale Prezydent poinformował, że miasto włączy się w udzielenie pomocy. To miasto będzie pomagało miastu Łuck.

Trudno nie zgodzić się ze zmianami budżetowymi. Są bardzo duże oszczędności na inwestycjach, co spowoduje zmniejszenie deficytu o 2. 2 mln zł. Trudno zgodzić się z poz. 43 tj. zmniejszenie nakładów na inwestycje, a konkretnie modernizacja ul. Mickiewicza. Tam po ogłoszeniu przetargu zmniejszyła się kwota i zakres rzeczowy. To zadanie, które będzie realizowane będzie w cyklu wieloletnim wymagało większego zrealizowania w tym roku.

Przypomniał, że apelował na komisji i apeluje na sesji do Prezydenta, żeby na najbliższą sesję przygotować projekt uchwały o zaciągnięciu zobowiązania na wieloletnie finansowanie modernizacji ul. Mickiewicza.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 816. Wynik głosowania: 22 – 0 – 3. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 684/09).

XVI. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta zakładom budżetowym i gospodarstwom pomocniczym w 2009 roku – DRUK NR 817.

p. M. Flisykowska – Kacprowicz – zreferowała projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 16.

KliOŚ – zał. nr 17.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 817. Wynik głosowania: 23 – 0 – 1. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 685/09).

XVII. Zapytania i wolne wnioski (zgodnie z § 36 ust. 2 Regulaminu Rady Miasta Torunia składane są na piśmie).

p. K. Makowski – przypomniał, że podczas debaty nad projektem uchwały dotyczącym przyznania Honorowego Obywatelstwa dla ks. bpa A. Suskiego przewodniczący W. Przybyszewski powiedział, że jest tchórzostwem, iż swoje wątpliwości co do kandydatury są ukrywane za zastrzeżeniami typu organizacyjnego. Następnego dnia wydrukowały to *Nowości*. Przewodniczący powiedział, że jest mu wstyd za postawę radnego K. Makowskiego. Wstyd jest wtedy, gdy przewodniczący rady miasta umieszcza w internecie swoje zdjęcia na terenie szkoły na tle butelki wódki. Żenujące jest to, że chowa się potem za dyrektorem szkoły, na którego zrzucona zostaje cała odpowiedzialność.

p. B. Jóźwiak – zał. nr 16.

p. W. Przybyszewski – złożył oświadczenie w sprawie poruszonej przez K. Makowskiego (zał. nr 17).

p. D. Zając – zał. nr 18.

p. Z. Ernest – zał. nr 19, 20, 21.

p. J. Najberg – zwrócił uwagę w związku z inwestycją stadionową i dachem, że na niebieskim sektorze przecieka dach podczas opadów deszczu. W związku z tym kibice są

zmoczeni. Podziękował Prezydentowi za odkrycie, czegoś co nawet najstarszym mieszkańcom Bielaw nie śniło się, że w ciągu ul. Olsztyńskiej, tam, gdzie każdy myślał, że jest błotnista ścieżka odkryto chodnik. Działania ekipy z MZD spowodowały, że chodnik jest nadal funkcjonalny i będzie działał.

XVIII. Informacje:

Przewodniczącego: nie było.

Prezydenta: nie było

Inne: nie było.

XIX. Zakończenie Sesji.

Protokół sporządził

Piotr Pyrek

Przewodniczący
Rady Miasta Torunia
/-/Waldemar Przybyszewski